



Politechnika przekazuje płyn ochronny do MOPS i szpitali

2020-04-21

Politechnika Krakowska przekazała do placówek medycznych i domów pomocy społecznej z Krakowa i okolic 300 litrów płynu do dezynfekcji rąk, wyprodukowanego w laboratoriach uczelni zgodnie z zaleceniami Światowej Organizacji Zdrowia. Główna część politechnicznej produkcji trafi - za pośrednictwem Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Krakowie - do placówek sprawujących całodobową opiekę nad osobami starszymi, chorymi i niepełnosprawnymi. Krakowski MOPS koordynuje działalność kilkunastu domów pomocy społecznej, które teraz - w czasie epidemii koronawirusa - potrzebują szczególnego wsparcia.

Pierwsze partie wysokiej jakości płynu do dezynfekcji rąk trafiły już m.in. do Domu Pomocy Społecznej im. Helclów i DPS-u przy ul. Krakowskiej. - Dystrybucję głównej części płynu dla krakowskich domów pomocy społecznej powierzyliśmy dziś Miejskiemu Ośrodkowi Pomocy Społecznej, który ma najlepsze rozeznanie w potrzebach placówek. Wiemy, że pensjonariusze domów i opiekujący się nimi personel wymagają teraz szczególnej troski - mówi rektor PK prof. Jan Kazior.

Zagrożenie koronawirusem wymagało podjęcia szczególnych środków ostrożności w domach pomocy. - Od kilku tygodni pracują one w warunkach podwyższonego reżimu sanitarnego, co wiąże się z większym zużyciem środków ochrony osobistej i środków higieny - podkreśla Witold Kramarz, dyrektor MOPS w Krakowie. - Tymczasem zamówienia na te środki - nawet przy znacznym wzroście cen - są teraz realizowane z opóźnieniem. Dar Politechniki Krakowskiej w tym momencie jest na wagę złota, pozwoli w trybie natychmiastowym dodatkowo zabezpieczyć placówki.

Płyn z Politechniki został także przekazany do Narodowego Instytutu Onkologii - Oddziału w Krakowie, współpracującego z krakowskim MOPS-em Stowarzyszenia Siemacha, opiekującego się 100 dziećmi w placówkach całodobowych oraz Hospicjum Alma Spei, sprawującego opiekę paliatywno-hospicyjną nad dziećmi z Małopolski w ich domach. Trafi także do podkrakowskich domów opieki, m.in. w Karniowicach i Prusach, które uczelnia wspierała już wcześniej przyłbicami ochronnymi.

Środek do dezynfekcji rąk został przygotowany w laboratoriach Wydziału i Inżynierii i Technologii Chemicznej zgodnie z wytycznymi Światowej Organizacji Zdrowia. Produkcja płynu do dezynfekcji rąk jest jedną z inicjatyw charytatywnej akcji #Politechnika pomaga. W jej ramach przyłbice ochronne, wydrukowane przez pracowników i studentów PK oraz wspierających ich wolontariuszy, trafiły już do ponad 60 jednostek medycznych - szpitali, oddziałów szpitalnych, centrów diagnostycznych, zespołów ratowniczych, przychodni, domów pomocy społecznej, m.in. w Krakowie i jego okolicach oraz Nowym Sączu, Zamościu, Przemyślu, Busku Zdrój, Bochni, Rybniku, Tarnowie, Żurawicy, Trzebini, Dąbrowie Tarnowskiej, Leśnicy Groń, Niepołomicach, Cieszynie. Personel medyczny otrzymał również maseczki ochronne, szyte przez pracownice PK oraz rękawiczki ochronne. Uczelnia udostępniła też kamery termowizyjne do bezpiecznego pomiaru temperatury pacjentów i personelu medycznemu krakowskim szpitalom - im. Jana Pawła II, Uniwersyteckiemu Szpitalowi Dziecięcemu i Specjalistycznemu Szpitalowi im. Ludwika Rydygiera. Kamera termowizyjna z PK trafiła też do Szpitala Powiatowego w Bochni.

Wsparciem dla medyków są także wynalazcy z PK. Teraz na potrzeby ratowników medycznych



**Magiczny
Kraków**

projektują i wykonują adaptory, które pozwalają podłączyć popularne filtry medyczne do masek snorkelingowych (do płytkiego nurkowania) dwóch najpopularniejszych na rynku producentów. Wobec braków w zaopatrzeniu medyków w sprzęt ochrony osobistej, taki pomysł pierwotnie pojawił się we Włoszech, ale polscy ratownicy potrzebowali wersji, która pozwoli podłączyć nie jeden, a dwa filtry równolegle. Z pomocą przyszedł mgr inż. Damian Brewczyński z Wydziału Mechanicznego PK, który zaprojektował i wydrukował kilkadziesiąt wariantów takich adapterów. Zostały one już przetestowane m.in. w Krakowskim Pogotowiu Ratunkowym i Szpitalu Uniwersyteckim. Obecnie trwają prace nad przejściówkami z gwintem do standardowych półmasek przeciwpyłowych tak, aby dało się do nich podłączyć dostępne jeszcze filtry medyczne. Rozpoczął się druk pierwszych 80 takich adapterów.